

# Tyle wydaliśmy na Stadion Narodowy

12 września 2014

Najwyższa Izba Kontroli przedstawiła raport końcowy z kontroli procesu budowy Stadionu Narodowego w Warszawie. – Wszyscy byli głęboko wstrząśnięci – zaznaczył Arkadiusz Czarторыski, poseł Prawa i Sprawiedliwości. Koszt budowy SN przekroczył co najmniej o 1 mld zł kwotę jaka była przewidziana. Izba negatywnie oceniła również zarządzanie Stadionem przez Narodowe Centrum Sportu. Po turnieju EURO 2012 na SN odbyło się 8 imprez, w tym m.in. koncert Madonny, który przyniósł stratę w wysokości ponad 4,6 mln zł.

Co takiego stwierdził NIK, co wzbudziło tyle emocji? Arkadiusz Czarторыski z Sejmowej Komisji Do Spr. Kontroli Państwowej przedstawia najważniejsze punkty:

1. Minister Sportu i Turystyki, planując budowę Stadionu Narodowego, nie zdefiniował celów i spodziewanych rezultatów tego zadania. Zwyczajnie rozpoczynając budowę nie ustalono czy ma być to stadion narodowy, hala sportowo-widowiskowa, kryta pływalnia, tzw. Stadion City (stadion narodowy oraz zagospodarowanie biznesowe terenu). Planowane środki na realizację zadania wzrastały przy jednoczesnym zmniejszaniu jego zakresu rzeczowego: z 1 225 mln zł na budowę Narodowego Centrum Sportu – w tym stadionu narodowego za kwotę 655 mln zł do 1 220 mln zł na budowę samego Stadionu Narodowego.

2. Minister zdecydował o budowie stadionu, jako obiektu sportowo-komercyjnego, nie poprzedzając tej decyzji żadnymi analizami pod kątem potrzeb, lokalizacji i możliwości późniejszego wykorzystania obiektu, a także kosztów budowy i utrzymania. W rezultacie o tym, jaki obiekt powstanie i za jaką cenę zdecydowali de facto: projektant, któremu nie postawiono żadnych ograniczeń dotyczących kosztów inwestycji.

Nakłady na budowę SN poniesione do 31 grudnia 2012 r. wyniosły 2,2 mld zł wobec 1,2 mld zł przewidzianych pierwotnie na ten cel w programie wieloletnim „Przygotowanie i wykonanie przedsięwzięć Euro 2012” przy czym wydatki poniesione do końca roku 2012 nie są ostateczne, ponieważ zadanie nie zostało zakończone i rozliczone do dnia zakończenia kontroli NIK.

3. Minister nie dokonał identyfikacji i oceny ryzyk związanych z budową stadionu. W przypadku pojawienia się problemów NCS i Ministerstwo podejmowali działania doraźne, np. zawieranie aneksów do umów i ugód przedłużających termin wykonania zadania i zmieniających warunki płatności z korzyścią dla projektanta i wykonawcy, W efekcie zarówno termin, jak koszty budowy stadionu nie zostały dotrzymane.

4. Minister Sportu i Turystyki jako wykonawcę projektu SN wskazał konsorcjum firm, które nie uzyskało najwyższej oceny punktowej w przeprowadzonym postępowaniu. Zlecając wykonanie projektu, NCS nie określiło budżetu inwestycji w ramach kwoty przewidzianej w programie wieloletnim na to zadanie. Umowa zawarta przez NCS z projektantem 17 grudnia 2007 r. (na kwotę 49 654 000 zł brutto). W efekcie konsorcjum JSK opracowało kosztowny w realizacji projekt, zawierający rozwiązania, które nie były niezbędne w takiej skali dla prawidłowego funkcjonowania SN jako obiektu sportowego.

5. Do wykonania zadania powołana została spółka Narodowe Centrum Sportu (ze 100% udziałem Skarbu Państwa), której Minister powierzył funkcję inwestora zastępczego. NCS zawierając umowy z projektantem i wykonawcami SN, zaciągało zobowiązania w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, natomiast płatności z tego tytułu dokonywało ministerstwo. NCS zawarło umowę z wykonawcą na kwotę o 308 361,100. zł wyższą od kwoty ujętej na całe zdanie w budżecie państwa, wynikającej z obowiązującej wówczas uchwały RM nr 143/2008. Nienależyty nadzór ministra nad realizacją zadań przez NCS skutkował tym, że ministerstwo finansowało wydatki na pokrycie zobowiązań wynikających z umów i ugód zawartych przez NCS z naruszeniem

prawa.

6. NCS nierzetelnie dokonywało rozliczeń częściowych realizowanych przez wykonawców robót na podstawie faktur potwierdzonych przez Spółkę. Ministerstwo wypłaciło wykonawcy do 30 kwietnia 2012 r. 100 proc. wynagrodzenia kreślonego w umowie podstawowej w kwocie 1 510 355 136,30 zł (brutto) mimo niezakończenia zadania. Odbiory robót częściowych odbywały się bez sprawdzenia dokumentów przygotowanych przez wykonawcę, które miały potwierdzać prawidłowość wykonania przez niego stosownej części robót budowlanych (m.in.: protokołów pomiarów, prób i instalacji, oświadczeń kierownika budowy o stopniu zaawansowania robót budowlanych). NCS już w październiku 2010 r. potwierdziło wykonanie robót, w zakresie konstrukcji stalowej dachu nad Stadionem, pomimo że ich wykonanie trwało do kwietnia 2011 r. Umożliwiło to wypłacenie wykonawcy kwoty 80 033,900 tys. zł, sześć miesięcy przed wykonaniem tych prac. Wynagrodzenie wypłacone wykonawcy za realizację umowy dodatkowej zostało zawyżone o 17 733,6 tys. zł (brutto), ponieważ rozliczenia dokonano na podstawie oszacowania, a nie kosztorysu powykonawczego.

7. NCS nie wywiązało się z zadań określonych w umowie o powierzeniu, tj.: nie wyegzekwowało od konsorcjum JSK w terminie umownym prawidłowej dokumentacji projektowej i nie naliczyło projektantowi kar umownych za zwłokę w kwocie 9,4 mln zł, nie wyegzekwowało od wykonawcy kwoty 4 350,000 . zł z tytułu odwołania wcześniej zaplanowanych przez NCS imprez oraz kary w kwocie 350,000 zł za opóźnienia w naprawie schodów kaskadowych, nie naliczyło firmie. kary umownej, w wysokości 112 850 zł za zwłokę w uzgodnieniu dokumentacji projektowej aranżacji pomieszczenia sklepu kibica, nie wyegzekwowało od GW działań i dokumentów niezbędnych do prawidłowej eksploatacji stadionu i jego utrzymania w należytych stanie technicznym zapewniającym bezpieczeństwo przebywających na nim osób, m.in.: usunięcia wad zrealizowanych robót i wykonania kompletnego systemu zarządzania i monitorowania instalacji i

urządzeń technicznych (BAS/BMS36) oraz przekazania kompletnej dokumentacji podwykonawczej, nie rozliczyło budowy SN, ponieważ zadanie nie zostało zakończone.

8. NIK negatywnie oceniła ustalone w kontraktach menadżerskich warunki wynagrodzenia członków Zarządu NCS. Za pełnienie funkcji inwestora zastępczego ministerstwo w latach 2007-2012 zapłaciło NCS kwotę 65,8 mln zł w 2012 r. Środki te wydatkowano głównie na wypłatę wynagrodzeń, które wraz z pochodnymi wynosiły w 2009 r. – 5,4 mln zł, w 2010 r. – 8 mln zł, w 2011 r. – 12,4 mln zł i w 2012 r. – 13,66 mln zł.

Kontrakty gwarantowały członkom Zarządu wypłatę wynagrodzenia dodatkowego i nagrody rocznej niezależnie od efektywności, oszczędności i terminowości realizacji zadania budowy Stadionu Narodowego. Nagroda roczna przysługiwała każdemu członkowi Zarządu,

Premie w kwocie ogółem ponad 5 mln zł zostały wypłacone wszystkim członkom Zarządu NCS mimo iż zadanie nie zostało zakończone i rozliczone, a koszt budowy SN przekroczył co najmniej o 1 mld zł kwotę jaka była przewidziana w umowie o powierzeniu.

9. NIK negatywnie oceniła zarządzanie Stadionem Narodowym przez NCS w 2012 r. NCS po turnieju EURO 2012 pełniło funkcję operatora SN bez podstawy prawnej, bowiem Ministerstwo powierzyło Spółce zarządzanie nieruchomością tylko w zakresie związanym z przygotowaniem i przeprowadzeniem turnieju. Spółka nie uzyskiwała przychodów z eksploatacji SN, ani nie ponosiła kosztów jego utrzymania. Umowy zawierała w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa i pożytki z nich były ujmowane w ewidencji księgowej ministerstwa, podobnie jak i koszty eksploatacji stadionu.

W okresie od 9-16 grudnia 2011 r. NCS wynajęło lub użyczyło części SN czterem instytucjom, bez wymaganej art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce

nieruchomościami zgody Ministra Sportu i Turystyki.

Po turnieju EURO 2012 na SN odbyło się 8 imprez, w tym m.in. koncert Madonny, z którego NCS nie rozliczyło 2 844 biletów (z 4 037 zakupionych) o wartości 1 176,4 tys. zł. Koncert Madonny przyniósł stratę w wysokości 4 647,8 tys. zł.

Autor: mg

Źródło: [Niezalezna.pl](http://Niezalezna.pl)